

SERWIS NR 418 - 23.07.2018

**TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW
I KOMENTATORÓW**
■ Rząd PiS prowadzi politykę zachęt do tworzenia rodzin.

Minister Rafalska o programie 500 plus, który - jak wskazała - nie jest wprawdzie przyczyną decyzji o powiększeniu rodziny, ale „jest to jeden z istotnych czynników, który pokazuje, że rząd Prawa i Sprawiedliwości prowadzi politykę zachęt do tworzenia w Polsce rodzin, budowania tych rodzin i wspiera rodziny, jeżeli te rodziny wychowują dzieci”. Dodała, że „do tej pory” w rodzinach wielodzietnych „było największe ubóstwo” „Bez dwóch zdań ubóstwo dzieci i młodzieży, ubóstwo w rodzinach wielodzietnych zmalało. I to zmalało w takim tempie, które sytuuje nas w tym zmniejszaniu ubóstwa na najwyższym poziomie w Europie” Minister Rafalska: Rząd PiS prowadzi politykę zachęt do tworzenia rodzin

Nigdy po roku 1989 nie było tak dużej pomocy dla rodzin wychowujących dzieci

Program Rodzina 500 plus będzie kosztował w roku 2018 około 25 mld zł, program wyprawki szkolnej pochłonie około 1,5 mld zł, wreszcie program darmowych podręczników w tym roku kolejne 0,5 mld zł, co oznacza, że sumarycznie na te 3 cele będzie w tym roku przeznaczone blisko 27 mld zł. Wszystkie te wydatki to blisko 1,5 proc. naszego PKB, są realizowane jednocześnie ze zmniejszaniem rozmiarów długu publicznego, więc nie byłoby to możliwe bez znaczącego uszczelnienia systemu podatkowego, w tym w szczególności podatku VAT. Przypomnijmy tylko, że przez 2 lata realizacji programu Rodzina 500 plus zostało wypłacone blisko 48 mld zł, zostało nim objęte aż 1,4 mln „pierwszych” dzieci (500 zł przysługuje takim dzieciom, jeżeli miesięczne dochody na członka rodziny nie przekraczają 800 zł, a w przypadku dziecka niepełnosprawnego 1200 zł na osobę), a także 70 proc. rodzin, w których jeden z rodziców samotnie wychowuje dzieci.

Program Stołówka+. MEN chce ciepłych posiłków dla każdego ucznia,

Przystępując do prac nad projektem, MEN szacował, że przystosowanie infrastruktury do programu pochłonie miliard złotych.

Marczuk: Padła bariera 1 mln wniosków online o Dobry start i 500 plus

Padła bariera 1 mln wniosków online złożonych o Dobry start (300+) i 500+ od zaledwie 1 lipca – poinformował wiceminister rodziny i pracy Bartosz Marczuk.

Polska będzie krajem przyjaznym dla wszystkich, bez względu na wiek czy poziom sprawności

Sprawimy żeby Polska była krajem przyjaznym dla wszystkich, bez względu na wiek czy poziom sprawności – powiedział premier Mateusz Morawiecki. Rząd przyjął dziś projekt uchwały w sprawie ustanowienia programu „Dostępność Plus”.

Kolejna reforma emerytalna będzie kosztować 34,77 mld zł. PPK już od stycznia 2019

Projekt ustawy o pracowniczych planach kapitałowych (PPK) zakłada łączne wydatki sektora finansów publicznych w kwocie 34,77 mld zł w ciągu 10 lat, wynika z oceny skutków regulacji (OSR).

68 proc. Polaków ocenia swoją sytuację finansową pozytywnie

68 proc. rodaków pozytywnie ocenia swoją sytuację finansową, a 22 proc. przyznało, że ma gorszą sytuację finansową, bo ich dochody zmalały wobec ubiegłego roku - wynika z raportu Krajowego Rejestru Długów.

Wynagrodzenie w czerwcu rdr wzrosło o 7,5 proc. - GUS

Przeciętne wynagrodzenie brutto w czerwcu 2018 roku wyniosło 4.848,16 zł, co oznacza, że rdr wzrosło o 7,5 proc. - podał we wtorek Główny Urząd Statystyczny. Zatrudnienie rdr wzrosło o 3,7 proc.

Milionerzy w Polsce. Już ponad 24 tys. osób ma gigantyczne dochody

Dobra koniunktura przekłada się na coraz większą liczbę osób, których roczne dochody przekraczają milion zł. W zeszłym roku było ich aż o 17 proc. więcej niż w poprzednim.

Polska znalazła się w gospodarczej czołówce Europy

Polska znalazła się w czołówce krajów, z najszybszym wzrostem PKB w 2018 roku w Europie. Według ostatnich danych Spectator Index w 2018 roku wzrost gospodarczy wyniesie nad Wisłą 4,2 proc.

Polska najlepiej rozwijającym się rynkiem na świecie

Agencja Bloomberga przeprowadziła badanie z którego wynika, że w ocenach inwestorów i zarządzających funduszami Polska plasuje się na drugim miejscu w każdej z trzech kategorii: inwestycje w akcje, obligacje oraz waluty.

S&P utrzymała prognozy dla Polski

Agencja S&P Global Ratings utrzymała prognozy kluczowych wskaźników fiskalnych oraz dynamiki PKB Polski na lata 2019-2021 -wynika z raportu datowanego na 16 lipca. Analitycy S&P obniżyli natomiast oczekiwaną ścieżkę inflacji w Polsce.

Ekspert MFW: Polska gospodarka "jest w dobrym stanie"

Maurycy Obstfeld, dyrektor wydziału badań Międzynarodowego Funduszu Walutowego podczas poniedziałkowej konferencji prasowej z okazji opublikowania aktualizacji Światowej Prognozy Gospodarczej MFW, ocenił, że "generalnie polska gospodarka jest w dobrym stanie".

Oplaty za wodę i ścieki. Większość taryf bez zmian lub obniżonych
■ Połowy tygodnia (29.)

Skoro Sejm nowelizuje ustawę, obrońcy tego i owego karnie stawiają się na facebooku, a niektórzy z nich nawet fizycznie pod budynkiem parlamentu. Tym razem protestujących pod Sejmem było niewiele (jak to mówią w miejskim ratuszu sto tysięcy), jak na razie pobili poprzedni rekord niestawienia osobistego odnotowany ostatnio pod budynkiem Sądu Najwyższego.

Obserwowana tendencja to wykładanie kobietek pod nogi policji w miejscach niedozwolonych w celu sfotografowania brutalnej akcji kobiety biją i umieszczania zdjęć tu i tam, z tym że bardziej tam, żeby się rozeszło po świecie. Dokładniej mówiąc wykładają tą sama kobietkę na wszystkich manifestacjach, widać akcja werbunkowa nie przynosi rezultatów. Fizycznie, bo na facebooku wyklada się ich sporo więcej...

Nowością ostatniego protestu był transport żywca w bagażniku samochodu osobowego na teren Sejmu. Posłanka Nowoczesnej przemyciła w ten sposób parkę kodomitów w celu, jak rozumiem odsprzedaży. Ot, zwykła baba handlująca czym popadnie, ale interesu nie zrobiła bo nikt od niej tego nie kupił. Tak, jakby ludzie przeczuwali, że towar nieświeży, a niedługo zwykła padlina...

Kobieta z przeszłością, ale bez przyszłości, Gersdorf, ni z tego ni z owego oświadczyła, że kończy urlop na którym nie była i wraca do pracy, w której już nie pracuje. Bo rzecz się dzieje na jej emeryturze.

I wtedy media lewicowe obwieściły, że dostała potężne wsparcie z Niemiec, co nie dziwi bo miejscowość Gersdorf leży pod Zwickau. Ale zamiast do Gersdorf, pojechała do Karlsruhe ogłosić, że będzie sędzią na uchodźstwie. Ovo wsparcie brzmiało następująco Wychodzę z założenia, że Małgorzatę Gersdorf zwolniono z urzędu niezgodnie z prawem powiedziała prezes niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego. Owa prezes wyraziła również nadzieję, że jesienią Gerdorf ponownie przyjedzie do Karlsruhe na zlot prezesów sądów najwyższych UE. A ja mam nadzieję, że do Karlsruhe pojedzie aktualny prezes z Polski, a nie emerytka z emigracji i ponadto mam nadzieję, że ktoś zwróci uwagę tej Niemce by zajęła się swoimi sprawami...

Do Senatu trafił pomysł Dudy na referendum. Fantastycznie. Zapewne Senat przegłosuje i niech się tym referendum Duda martwi, niech jego Mucha lata po kraju i robi frekwencje. Sukces, sukces widzę...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/80350>



Trwa zatwierdzanie taryf za dostarczanie wody i odprowadzenie ścieków. Do tej pory Wody Polskie zatwierdziły niemal 80 procent wszystkich wniosków. Większość z zaakceptowanych taryf zostało obniżonych lub niezmienionych.

Projekcja NBP: Inflacja znajdzie się nieznacznie powyżej celu w 2019 i 2020 r.

Inflacja konsumencka wyniesie 1,8% w 2018 r. i przyspieszy do 2,7% r/r w 2019 r. oraz do 2,9% w 2020 r., wynika z centralnej ścieżki projekcji inflacyjnej Narodowego Banku Polskiego (NBP).

Projekcja NBP: Stopa bezrobocia spadnie do 3,6% w tym roku i do 3,4% w 2019 r.

Stopa bezrobocia będzie obniżać się do 3,6% na koniec tego roku i dalej do 3,4% na koniec 2019 r. oraz do 3,3% rok później (wobec 4,9% na koniec 2017 r.), wynika z centralnej ścieżki projekcji inflacyjnej Narodowego Banku Polskiego. Dynamika wynagrodzeń w latach 2018-2020 będzie utrzymywać się na podwyższonym poziomie, przewyższając w ujęciu realnym tempo wzrostu wydajności pracy.

Nadwyżka w obrotach bieżących w maju wyniosła 42 mln EUR vs konsensus 166 mln EUR

Nadwyżka w obrotach bieżących w maju wyniosła 42 mln euro wobec konsensusu 166 mln euro deficytu - poda NBP. Eksport wzrósł o 2,7 proc. rdr wobec konsensusu wzrostu o 3,1 proc. rdr, natomiast import wzrósł o 1,7 proc. rdr wobec konsensusu wzrostu o 3,2 proc. rdr.

NBP: Inflacja w czerwcu wzrosła do 0,6 proc.

Inflacja bazowa, po wyłączeniu cen żywności i energii, w relacji rdr wyniosła w czerwcu 0,6 proc. wobec 0,5 proc. w maju - podał w poniedziałek NBP.

MiR: Polska wykorzystała 58,6 proc. funduszy unijnych z obecnej perspektywy

Do 15 lipca podpisano z beneficjentami 37 310 umów o dofinansowanie projektów, na kwotę 196,6 mld zł - poinformowało w poniedziałek Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju. Jest to 58,6 proc. wartości funduszy unijnych, przyznanych Polsce na lata 2014-2020.

GUS podał dane o produkcji przemysłowej za czerwiec

Produkcja sprzedana przedsiębiorstw przemysłowych zwiększyła się w czerwcu br. o 6,8% r/r, poinformował Główny Urząd Statystyczny. W ujęciu miesięcznym odnotowano wzrost o 4,2%.

Polski przemysł na wysokich obrotach w czerwcu. Budownictwo notuje rekordy

W czerwcu produkcja przemysłowa była o 6,8 proc. większa niż rok wcześniej - podał Główny Urząd Statystyczny. Dane dużo lepsze w porównaniu z poprzednim miesiącem i lepsze niż spodziewali się tego ekonomiści. W budownictwie jest najlepiej od 13. lat.

GUS: Bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej spadł do 5,2 pkt w lipcu

Bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej (BWUK) spadł o 0,9 pkt proc. m/m i wyniósł plus 5,2 pkt w lipcu br. (i wzrósł o 1,2 pkt proc. r/r), wynika z badań przeprowadzonych przez

Główny Urząd Statystyczny (GUS) i Narodowy Bank Polski

Sprzedaż detaliczna w czerwcu wzrosła o 10,3 proc.

Sprzedaż detaliczna w czerwcu 2018 r. wzrosła o 10,3 proc. w ujęciu rocznym, a w ujęciu miesięcznym wzrosła o 3,4 proc. - podał w piątek Główny Urząd Statystyczny.

Wskaźnik Dobrobytu w VII bez zmian mdm - BIEC

Wskaźnik Dobrobytu, odzwierciedlający ekonomiczną kondycję polskiego społeczeństwa, w lipcu nie zmienił się względem czerwca - podało Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych (BIEC).

Dostępność+. Rząd startuje z nowym programem

Dzięki programowi Dostępność+ chcemy sprawić, aby przestrzeń użytkowa służyła wszystkim Polakom. Ten program to spełnienie idei solidarności w przestrzeni publicznej - mówił premier Mateusz Morawiecki. Rada Ministrów przyjęła we wtorek nowy rządowy projekt.

Na program Dostępność Plus rząd przeznaczy 23 mld zł

Dostępność Plus to nie tylko najbardziej kompleksowy, ale najdalej idący program przygotowany i realizowany w tej chwili w Unii Europejskiej - powiedział minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński.

Warchol: Nowe prawo przeciw nadużyciom przy budowie dróg składa się z czterech filarów

Nowe prawo przeciw nadużyciom przy budowie dróg składa się z czterech filarów: obligatorijnego rachunku powierniczego, specjalnego trybu administracyjnego, komisji inwestycji drogowych oraz wprowadzenia.

Z. Ziobro: przy budowie np. dróg dostaniesz pieniądze dopiero, jak zapłacisz podwykonawcy

W sprawach m.in. budowy dróg i autostrad wprowadzimy jasną zasadę: dostajesz pieniądze dopiero, jak zapłacisz podwykonawcy - zapowiedział w poniedziałek minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Szef MS przedstawił założenia projektu nowego prawa przeciw nadużyciom koncernów przy budowie dróg i autostrad.

Polska na drodze transformacji cyfrowej w opiece zdrowotnej

Polska weszła na drogę transformacji systemowej w kierunku e-Zdrowia, czyli wykorzystywania technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych do wspierania działań związanych z ochroną zdrowia. Administracja publiczna i firmy farmaceutyczne mają coraz większą świadomość rozwiązań IT w medycynie i korzyści, jakie dzięki nim mogą odnieść zarówno oni, jak i pacjenci.

NFZ i ZUS podpisały porozumienie ws. rehabilitacji

Zapewnienie jak najszybszego powrotu do zdrowia w szczególności osób wykonujących pracę zarobkową oraz promocja profilaktyki zdrowotnej - zakłada m.in. podpisane we wtorek porozumienie między Zakładem Ubezpieczeń

Społecznych oraz Narodowym Funduszem Zdrowia.

MON: aktualnie w WOT służy 11,6 tys. żołnierzy

Aktualnie w Wojskach Obrony Terytorialnej służy 11,6 tys. żołnierzy; docelowo ma ich być 53 tys.; średnia wieku żołnierzy WOT wynosi 32 lata, 30 proc. posiada wykształcenie wyższe, a 10 proc. stanowią kobiety - poinformował w czwartek w Sejmie wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz.

Dobra wiadomość dla Polski: tylko my będziemy mieć taki sprzęt jak Amerykanie

To dobra wiadomość dla Polski. Jak informuje amerykańska firma Raytheon, prototyp radaru, który widzi w 360 stopniach, bez martwych pól, ma trafić wkrótce do produkcji. Będziemy jedynymi, po armii amerykańskiej, użytkownikami zestawów przeciwlotniczych i przeciwrakietowych Patriot z takim radarem.

Do Sejmu wpłynął projekt ustawy o silach zbrojnych

Do Sejmu wpłynął przygotowany przez MON i BBN projekt ustawy zmieniającej system kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi. Regulacje zmierzają do zwiększenia roli Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i przywrócenia mu kompetencji dowódczych. Propozycja została skierowana do zaopiniowania przez Biuro Legislacyjne.

Program Homar: MON zaczyna negocjacje z amerykańską stroną rządową

Negocjacje w sprawie zakupu artylerii raketowej w programie Homar będą się toczyć z amerykańską stroną rządową. Jeszcze w tym tygodniu delegacja MON uda się do USA - zapowiedziało w piątek MON.

Sejm uchwalił "mały ZUS" dla drobnych przedsiębiorców. Kogo obejmie zmiana?

Zmniejszenie, proporcjonalnie do przychodu, składek na ZUS dla drobnych przedsiębiorców - to skutek ustawy, którą uchwalił w piątek Sejm. "Mały ZUS" ma objąć ponad 173 tys. jednoosobowych firm, których przeciętne

Sejm przyjął ustawę o przekształceniu użytkowania wieczystego w prawo własności

Przekształcenie użytkowania wieczystego gruntów, na których stoją budynki mieszkalne, we współwłasność tych terenów - to cel ustawy, który w piątek uchwalił Sejm. Ustawa zakłada, że takie przekształcenie zacznie..

Raport NIK o umowach gazowych: Brak dbałości o interes Polski za rządów PO-PSL

Brak dbałości o interes Polski i brak zachowania procedur - taki obraz Ministerstwa Gospodarki z czasów rządów PO-PSL wyłania się z upublicznionego raportu NIK ws. umów gazowych. Raport jest omawiany na posiedzeniu sejmowej Komisji ds. Energii i Skarbu Państwa.

"W 2009 r. rząd zmienił nastawienie w negocjacjach z Gazpromem"

Rządowe instrukcje negocjacyjne na rokowania z Gazpromem z marca i lipca 2009 r. są całkowicie odmienne, ta zmiana to...

„Maryla“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80351>

■ Broń jądrowa U.S.A. i Rosji - VIII (Ocean Arktyczny)

To jest najbardziej interesujący odcinek serialu.

Któż mógłby przypuszczać, że właśnie Ocean Arktyczny stanie się kluczowy w strategiach wojny jądrowej. Po prawdzie taka możliwość była od dawna wpisana w sytuację, ale trochę brakowało do spełnienia warunku wystarczającego. Z Bieguna Północnego jest blisko do strategicznych obszarów USA i Rosji i wystrzelone stamtąd rakiety ze względu na krótki czas lotu byłyby trudniejsze do wyłapania niż lecące kilkanaście tysięcy kilometrów rakiety z innych obszarów czy samoloty. Rakiety w silosach podziemnych czy bombowce strategiczne można zniszczyć. Natomiast nadzwyczaj trudno jest znaleźć okręt podwodny (OP) chowający się pod lodem i go zatopić. Skrywana pod lodem i tam uruchamiana broń jądrowa jest świetną polisą ubezpieczeniową, na wypadek, gdyby przeciwnikowi przyszedł jakiś głupi pomysł do głowy. OP wyposażone w broń nuklearną ukryte na Oceanie Arktycznym są idealną bronią odstraszenia w sensie odwetowym. Ostatnio zaczyna przeważać pogląd, że OP są nie tylko bronią odwetową, ale mogą spełniać funkcje broni pierwszego uderzenia. Świadczy o tym ich uzbrojenie.

Ocean Arktyczny jest najmłodszym, najmniejszym i naj płytszym z oceanów. Warunki pływania są bardzo trudne. Jednak skonstruowanie OP z napędem nuklearnym pozwoliło przewyczyć największe przeszkody. Przede wszystkim są one zdolne do długotrwałego przebywania pod wodą/lodem. Praktycznie, zdolność do operowania bez wynurzenia uzależniona jest jedynie od zapasów żywności.

Historia rozwoju technologicznego i kwalifikacji załóg zapisana jest przez Amerykanów. Rosjanie byli opóźnieni i jedynie podążali za swoim potencjalnym przeciwnikiem. I tak, jako pierwszy nuklearny OP przepłynął w 1957 r. trasę od od Pacyfiku przez Arktykę do Atlantyku USS Nautilus (SSN-571). To SSN znaczy - Nuclear Attack Submarine. Los chciał, że dane mi było wejść na pokład tego małego rozmiarami, ale dzielnego okrętu w bazie Groton, która jest matczynikiem amerykańskich podwodniaków. Zaraz potem, w dniu 3 VIII 1958 r. USS Nautilus wpłynął pod biegun północny od strony Morza Barentsa i M.Czukockiego. Nie było to proste, bo musiał wciskać się w szczeliny gdzie od lodu z różnych stron dzieliło go tylko kilkanaście metrów. Do nawigacji służyły sonografy i peryskopy.

Jako pierwszy wynurzył się na biegunie północnym USS Skate. Stało się to w w dniu 17 III 1959 r. Potem udało się to zrobić Brytyjczykom, a w 1963 r. pojawił się na biegunie rosyjski "Leninowski Komsomolec".

W styczniu/lutym 1960 r. pierwszego przebiecia lodu grubości około 60 cm. dokonał USS Sargo. Dziś najmocniejsze OP potrafią przebiegać pokrywą lodu grubości 1 m. Nie warto tego robić, gdyż łatwo uszkodzić peryskopy i anteny.

Innego rekordu dokonał USS Triton. Mianowicie w 1960 r. wykonał on podwodną, czyli bez wynurzenia, podróż dookoła świata.

Dzięki napędowi jądrowemu OP otworzył się Ocean Arktyczny i zaczęło się tam ostre współzawodnictwo. Rosja jest uprzywilejowana, gdyż może uważać się za gospodarza. Jej wybrzeże liczy kilkanaście tysięcy km. i stanowi ponad połowę wybrzeża Oceanu. Inni to Kanada

i Dania. Taka pozycja jest uprzywilejowana dlatego, że okręty rosyjskie mogą czekać, podczas gdy przeciwnik musi wpływać. Jeżeli się rusza, to wydaje odgłosy, które czekający nieruchomo przeciwnik może identyfikować. Z drugiej jednak strony, wydostanie się na szerszą przestrzeń operacyjną jest bardzo utrudnione. Droga jest znacznie bardziej niebezpieczna niż kiedyś, gdy na niej grasowało pełno zbójców, co znamy z wierszyka na ten temat. Trzeba uważać na kry, a tych na przykład rocznie oddziela się od Grenlandii kilkadziesiąt tysięcy.

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80348>

■ Dziura Bauca i jej następstwa. Na co liczą postępcy.

Czy ich strategia jest bez sensu. Niekoniecznie!

Wbrew oficjalnym informacjom borykamy się z poważnymi problemami ekonomicznymi, można powiedzieć, że praktycznie weszliśmy w kryzys. Rentowność sprzedaży spadła do tak niskiego poziomu, że nie opłacają się żadne inwestycje związane z rynkiem wewnętrznym i ogólnie z zaopatrzeniem konsumentów, a wykazywana dochodowość firm polega na zwiększaniu się zapasów. Zgodnie z przepisami księgowymi przyrost rewanżu, czyli też zapasów, jest traktowany jako dochód. Czyli wzrost zapasów pozwala, przynajmniej formalnie, zwiększać dochód a więc i rentowność działalności.

Inwestycje jednak to wydatki realne i muszą się one zwrócić w pieniądzu a nie tylko w zapisach księgowych. Stąd brak inwestycji niepublicznych, bo nie mają przy tak zaduszonym rynku sensu finansowego.

Rentowność sprzedaży spadła, bo na rynku jest mniej pieniędzy. Po pierwsze uszczelnienie podatkowe zdjęło z rynku ok 40 mld złotych, po drugie z giełdy wyparowało kolejnych 30 mld, daje to razem brak ok 70 mld złotych. Z tej kwoty ok.25 mld złotych wróciło na rynek w ramach programu 500+ a reszta poszła na zasypywanie „dziury Bauca”. „Dziura Bauca” to zabieg księgowy polegający na tym, że wydatki z danego roku przenosi się księgowo na rok następny i w związku z tym w danym roku nie wchodzi do deficytu budżetowego. Oczywiście można to robić z roku na rok, ale trzeba się liczyć, że z każdym następnym rokiem będzie ta dziura coraz większa. Objawem rynkowym tej dziury są zatory płatnicze. Powstają one w ten sposób, że osoby i firmy uprawnione do wypłaty z oficjalnego budżetu jakiej kwoty wydają ją lub o wiele częściej zobowiązują się wobec osób trzecich wydać je w roku, w którym znajdują się one w ich budżetach. Natomiast w budżecie państwa są one księgowo przesunięte na rok następny, więc w danym roku nie dochodzi do ich przelewu. Tak powstają długi jednostek budżetowych ze wszystkimi tego skutkami. Najpierw było to chroniczne zadłużenie szpitali i placówek służby zdrowia. Jak zaczęto budować autostrady, to zatory płatnicze pojawiły się w budżetach firm budowlanych.

Rząd PiS'u zaczął tę dziurę zasypywać. Polega to na tym, że niektóre wydatki budżetowe z roku następnego są pokrywane w roku bieżącym, czyli księgowo zaliczane do roku bieżącego. Nie dotyczy to jednak wszystkich wydatków a tylko tych, które były uprzednio przesunięte na przyszłość i dalej są „spóźnione”. Stąd też nie mają one pozytywnego

wpływu na rynek a jedynie chronią przed kolejnymi zapaściami branżowymi.

Zwróćmy bowiem uwagę na jedną rzecz. Jeżeli jakaś firma plajtuje to jej długi są po prostu likwidowane. Czyli, poprzez plajtę firmy liczącej na pieniądze budżetowe państwo umarza swoje własne długi. Oczywiście w praktyce nie jest to tak bezpośrednie jak o tym piszę, ale de facto tak jest.

Tak więc w rezultacie widzimy wzrost sprzedaży detalicznej o ok. 25 mld złotych ale spadają inwestycje prywatne. Większość inwestycji prywatnych, zwłaszcza drobnych, była finansowana z „osobistych funduszy swobodnej decyzji”. Teraz te inwestycje zaniknęły. Osobisty fundusz swobodnej decyzji jest to kwota pieniędzy, która może być przez konsumenta dowolnie wydana. Każdy ma jakieś zobowiązania sztywne, są to wydatki takie jak czynsz za mieszkanie, podatki, koszt energii, zobowiązania bankowe, koszt wyżywienia, koszt transportu i telekomunikacji, itp. Te pieniądze są w zasadzie wydane przed ich zarobieniem i aczkolwiek fizycznie wpływają do kieszeni, to jednak realnie tylko przez kieszeń przepływają. Ponad to są kwoty którymi można swobodnie dysponować, można je zaoszczędzić lub wydać na co się chce. Te kwoty to właśnie wspomniany fundusz swobodnej decyzji. Jeśli jest on mały, to jest wydawany tylko w celu odtworzenia i to nie całkowitego, posiadanego mienia. Z reguły tzw. inwestycje prywatne są w sytuacji niedobory funduszu swobodnej decyzji odsuwane na nie wiadomo kiedy. Stąd ciągłe korekty w dół stopy prywatnych inwestycji, a przez to i inwestycji w ogóle, w całej gospodarce.

Pojawia się również w takiej sytuacji u wielu osób wrażenie obniżenia poziomu życia.

Relatywnie niskie oprocentowanie kredytów stymuluje co prawda kredyty hipoteczne, leasing głównie samochodów i zakupy ratalne różnych rzeczy, ale jest to używane głównie w celu odtworzenia posiadanego majątku, czyli zmiany samochodu na sprawniejszy, nowej łódki, czy nawet zakupu lekarstw na kartę kredytową, gdy przyjdzie choroba.

„UPARTY“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80323>

■ Odwaga staniała

Jakoś tak się układało w czasach, które pamiętam, że z odwagą było tak, że raz drożała, innym razem taniała. Jakoś tak się stało, że raz trafialem na czas, gdy ta cnota (virtue) staniała i potem szybko, drastycznie zdrożała. Tak więc z własnego doświadczenia wiem jak to jest. Dziś w tym cyklu jest czas taniej odwagi. Można mówić co się chce o kim się chce. No chyba, że ktoś chce pisać książkę o dziejach Gazety Wyborczej i Agory oraz dziejach rodziny Michników.

Dziś bez obaw o represje można lżyć w sposób tyleż prymitywny, co nieuzasadniony największe autorytety w Polsce. Szczególnie atakowany jest dr Jarosław Kaczyński, niewątpliwie najwybitniejszy polityk od czasów Naczelnika Józefa Piłsudskiego. W sposób systematyczny traktować go może obelżywie byle kto, jakiś podstarzały piosenkarz czy prymityw z ulicy. Były premier D.Tusk robi to w sposób zawołowany wyzywając na przykład do pojedynku.

Przyglądałem się zdjęciom pokazującym różne protesty pod Sejmem. Stałem się na

wycucie odgadnąć kim są ci ludzie. Najpierw sprawdziłem przyjęte założenie, że muszą być wśród nich SB-cy, którym niedawno zredukowano emerytury. W sumie, w skali kraju dotknęło to około 30 000 osób. Rozumiem tych ludzi, nie jest łatwo pogodzić się z nagłą redukcją emerytury na przykład z 8 000 zł do 2 000 zł.

Nie sprawdzałem ilu pracowników przeciętnie zatrudnia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Myślę, że przez lata uzbierało się tysiące byłych pracowników MSW.

Poza blokiem siłowym, najbardziej zaciekle, musieli znaleźć się miejsce dla tych, których oderwano gwałtownie od koryta. Myślę o różnych ministerstwach, spółkach z udziałem Skarbu Państwa itp. Jak się zarabiała kilkadziesiąt tysięcy zł. miesięcznie, to trudno się pogodzić z tym faktem i pragnienie powrotu, a przynajmniej zemsty, jest raczej duże.

Pamiętam, że kiedyś zidentyfikowano pod Sejmem bardzo zacieklego chuligana, którym okazał się być były wojewoda mazowiecki.

Jest też miejsce na ludzi sztuki. Władza, jak by nie była, choćby komunistyczna dbała o mistrzów. Dbiała i kształtowała ich umysły, a oni z kolei odpłacali się psuciem w głowach innych ludzi. W skrajnych przypadkach byli to rosyjscy agenci wpływu jak Wajdobyrychski. Na zdjęciach z przedwczorajszej demonstracji pod Sejmem zauważyłem przynajmniej trzy panie z tych rewirów. Były odpowiednio umundurowane, jedna miała jakby sztuczne włosy w stylu murzyńskim.

Żalosna opozycja nie zważa na zdrowy rozsądek, moralność i estetykę. Rażące jest czynienie bohaterami różnych lumpów i pasożytów. Zaczęło się od jakiegoś kucharza Tarasa na Krakowskim Przedmieściu, później Hajdacza, jeszcze później, próżniak Kijowski był na piedestale. A w tle kapucha Wałęsa. Koszmarne to towarzystwo.

No i pomyślałem o Naszych, którzy znaleźli się w stanie wojennym w trudnej sytuacji. Prześladowano ich zupełnie otwarcie, a wspierały to media głównego nurtu. Około stu osób starciło życie, wielu zostało kalekami, a jeszcze więcej złamało swoje obiecujące kariery życiowe. I co oni zrobili? Zachowywali się z klasą. Nie byli płaczkami, po prostu szli do roboty, choćby z łopatą w ręce.

Platforma Obywatelska odsunięta w 2015 r. od władzy ani przez moment nie zdradziła objawów normalności. Nie zabrała się za to, co do niej należało, czyli żmudną pracę w opozycji parlamentarnej. A wcześniej przecież przez 8 lat zaciskając zęby, robił to PiS. Przegrani ulegli emocjom i trwa to do dziś. Wyobrazili sobie, że jest możliwe szybkie odsunięcie od władzy dopiero co wybranej władzy. Upływ czasu i niezmiennie negatywne dowody na niesłuszność takiej postawy nie sprawiły, że towarzystwo otrzeźwiało. Można nawet odnieść wrażenie, że zapiekłość przegranych rośnie. Kilka dni temu lansowany kiedyś na rozsądnego człowieka Siemioniak, oznajmił, że na spotkaniach z wyborcami spotyka się z bardzo negatywnym odrzuceniem normalnej działalności, zewsząd -jego zdaniem- rozlega się wołanie, że najważniejsze jest odsunięcie PiS-u od władzy.

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80340>

■ **Propaganda i władza XXI wieku - tylko dl motłochu?**

Jak długo Polska będzie kompromitowana pełnym nienawiści chamstwem platformy obywatelskiej? Ostatnio znowu popisał się jedną z setek obelg totalitarnej opozycji poseł Marcin Kierwiński [link]. Kto, do jasnej cholery w PiS jest dyktatorem, a kto marionetką?

Czy ten nieszczerzy Marcin Kierwiński nie zdaje sobie sprawy z tego, że łatwiej wykazać, że on sam jest marionetką i to bezwolną, powtarzającą wszelkie głupoty jak durna trąba, zwana wuwuzelą?

Gdzie on ten człowiek widzi dyktaturę?

Wszędzie u nich "PEDAGOGIKA CHAMSTWA - czyli KULTURA JAK U SZCZURA" [link]

Dlatego publikuję ponownie bardzo stary tekst z 2008 roku, ponieważ mam wrażenie, że przez ostatnie dziesięć lat nic się w Platformie Obywatelskiej nie zmieniło. Nadal dostosowują swoją strategię "marketingu politycznego" do poziomu "dla debili". Mam tu oczywiście na myśli ich pogardliwy pogląd o swoich własnych wyborcach jako o motłochu. Cała ich publicystyka, cała propaganda jest robiona tak, jak gdyby była robiona przez debili - dla debili. Tak kiedyś propagandziści w III Rzeszy robili taką propagandę dla Polaków, którzy czytają "Nowy Kurier Warszawski". Dla Volksdeutschów był oczywiście "Völkischer Beobachter".

PROPAGANDA XXI WIEKU?

Opublikowano: 24.02.2008

<https://www.salon24.pl/u/michael/50855.propaganda-xxi-wiek>
michael, salon24, tekst 139

Nowoczesna polityka polega na uwodzeniu elektoratu. Tak podobno jest na całym świecie, powszechny kryzys demokracji, która zamienia się w farsę, igrzyska dla debili, którym trzeba schlebiać, by mieć szansę na zdobycie sympatii wyborców.

Andrzej Zbierchowski podał mi ostatnio wart najwyższego zastanowienia [link], razem z bardzo pesymistycznym komentarzem, sumującym prace badawcze nad polskim czytelnictwem i analfabetyzmem funkcjonalnym i przed kilkoma minutami następny [link] do bardzo ciekawego artykułu o propagandzie. Bardzo polecam kliknięcie obu. Można by sądzić, że pięćdziesiąt parę procent polskiego społeczeństwa to debile. Niestety. Mogłoby to wskazywać, że praktyki polskich specjalistów od marketingu politycznego są słuszne[1]

Pisałem o tym parę dni temu w tekście „Oszukana demokracja” (136). Widoczne w okienku Salonu24 analizy ostatnich kampanii wyborczych w USA, Francji no i oczywiście w Polsce, zdają się potwierdzać przekonanie, że współczesna demokracja powoli wywraca się na lewą stronę, stając się nicowaną córą Koryntu. Wszystko jest towarem, wszystko można kupić, wszystko jest na sprzedaż. Ignoruję z rozmysłem wszelkie możliwe ścieżki i okazje do tysiąca możliwych rozważań i aluzji politycznych. Skupię się nad konkretnym elementem, który moim zdaniem jest ważny. Co z tym dalej będzie, zobaczymy. Kontynuuję wysypywanie tego jednego, jedyne splotu zakorzonego we wspomnianej oszukanej demokracji.

Najważniejszą inspiracją do tej pracy jest powszechne przekonanie, że jest to zjawisko ogólnoświatowe, które określa naturalną drogę "postępu" cywilizacji XXI wieku.

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80327>

■ **Życie codzienne 20 lipiec 2018 r.**

Niektórym marzy się "bunt" sędziów, jakiś rokosz. Być może w obliczu utraty przemożnej pozycji w państwie niektórzy sędziowie na to pójdą. Niech idą; nie byłoby lepszego argumentu na wprowadzenie "politycznych" rozwiązań. Zwolnienia dyscyplinarne - żadnych emerytur - tak jak w Niemczech (wyrzucono 70 % sędziów z NRD), lub ostatnio w Turcji. Dostyć cackania się

Wszelkie sędziowskie przywileje - gwarancja płacy i emerytury w wysokości wynagrodzenia, nieusuwalność, dożgonność, bezkarność, to jaskrawe pogwałcenie kardynalnej zasady demokracji (zapisanej w Konstytucji) - mianowicie: "Równość wszystkich obywateli wobec prawa"...

Progenitura Bolka, łącznie z nim samym, dzierży rekord w dziedzinie przestępczości. Gdyby nie premier J. Olszewski, do tej pory (za sprawą pomysłu Bolka) byłibyśmy pod rosyjską dzierżawą. Polacy wydelegujcie 100 tys. gladiatorów i oddajcie mu władzę; doprowadzi nas do neokolonii.

Wyższy brat Lolka, to bryła sadła, on już nie może; zresztą wraz ze wzrostem ilości tłuszczu zanikały szare komórki - nawet szybciej niż wprost proporcjonalnie...

Po oświadczeniu premiera Natanjahu, że ustawa nowelizująca tę o IPN "musi być zmieniona" - pisałem na wszystkich portalach, że jest to "Casus belli" i trzeba zerwać stosunki z Izraelem wygonić ich dyplomatów i internować wszystkich Żydów w Polsce, chyba, że te haniebne słowa będą wycofane i Polska będzie przeproszona. Teraz mam ambiwalentne odczucia; zgadzam się z tymi, którzy nie dopuszczają by ktoś pisał za nas tekst ustaw, jednakże słowa izraelskiego premiera, to może nawet więcej niż przeprosiny; myślę, że Polska osiągnęła międzynarodowy sukces i idzie tu nie tylko o poprawę stosunków z tym państwem, lecz o całkowitą zmianę narracji w mediach kształtujących opinię w świecie o Polsce. Został im po prostu wytrącony oręż z rąk. Braci Karnowskich szanując za pracowitość i duży wkład w walce o naprawę państwa; w ich propozycji jest dalekosiężna myśl polityczna. Wszystko jednak będzie zależało od kształtowania właściwej polityki historycznej - mamy to ogromne zaniedbania i od rządu zależy, czy wykorzysta pojawiającą się szansę na jej uaktywnienie...

Rząd niemiecki w rozsypce; może w końcu Europa pomyśli poważnie o obronie przed następną falą najazdu islamskiego. Była Reconquista, była obrona Wiednia. Teraz nachodzący podbijają Europę w myśl słów Bumediena i Arafata - poprzez wydajne łona ich kobiet. Kiedy będzie ich 100 mln. w Europie - bez dużego rozlewu krwi się nie obejdzie.

„Janusz40,,

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80349>

.....

„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.